

# Wyścig Pokoju

RADOM PAP. W sobotę odbył się V etap wyścigu kolarskiego na I Polski Kongres Pokoju z Kielc do Radomia.

Na stadion w Radomiu Wójcik wjechał jako pierwszy, tylko o 20 m przed Wrzesińskim. Bardzo wyčerpanego długim prowadzeniem Wójcika mijła na finiszu szybszy Wrzesiński i wygrywa drugi z rzędu etap.

Wyniki: 1) Wrzesiński 5:02:05, 2) Wójcik — 5:02:07, 3) Pietraszewski — 5:02:10, 4) Gabrych — 5:02:57, 5) Murowański, 6) Mański, 7) Królik, 8) Liszkiewicz, 9) Malinowski, 10) Bąk.

Cena 5 zł

# KURIER Koszaliński

Rok I

Poniedziałek, 4 września 1950 r.

Nr 27

## PIERWSZY POLSKI KONGRES POKOJU



# ZWYCIĘSTWO BĘDZIE NASZE! POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ!

## Historyczną uchwałą I Polski Kongres Pokoju zakończył obrady

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj wieczorem I Polski Kongres Pokoju zakończył swe obrady.

W godzinach popołudniowych odbyła się na placu przed Politechniką potężna manifestacja pokojowa ludności stolicy. Po tej manifestacji Kongres wznowił obrady, kontynuując dyskusję nad referatem ideologicznym min. Rapackiego. — Przemawiali przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych: robotnicy, chłopci, księża, ludzie nauki, sztuki i literatury. Mówcy przedstawili nowe formy walki o pokój.

Wśród burzliwych oklasków publicysta Wojciech Kętrzyński odczytał apel Kongresu do Polonii zagranicznej. Wielkim przeżyciem było dla delegatów pióropiennym przemówienie Wandy Wasilewskiej. Wyraziła ona niewruszoną wiarę w zwycięstwo sił pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wodza mas pracujących świata — Józefa Stalina.

Na zakończenie Kongres dokonał wyboru członków przyjął historyczną uchwałę Polskiego Komitetu Obronców Pokoju oraz delegatów

na światowy Kongres Obronców Pokoju.

I Polski Kongres Pokoju zamknął Jerzy Putrament. Delegaci i goście urządzili długotrwałą owację na cześć światowego Obozu Pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, oraz na cześć genialnego wodza postępowej ludzkości Józefa Stalina. Długo nie milkną skandowa ne słowa: Stalin — Bierut — Pokój, przechodzące w potężny śpiew Hymnu Narodowego, a następnie w śpiew „Międzynarodówki”.

Wczoraj członkowie PKOP, delegaci zagraniczni oraz delegaci na światowy Kongres Pokoju udali się do sali Rady Państwa, gdzie przyjęci zostali przez Prezydenta RP.

Do zebranych przemówił Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut. — (Przemówienie Prezydenta RP zamieścił w numerze jutrzejszym.

okupantów amerykańskich. —

Domagamy się skutecznego okiełznania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, sprawiedliwego ukarania ich z całą surowością prawa i pełnej realizacji uchwał poczdamskich.

Te żądania narodu polskiego, zgodne z wolą olbrzymiej większości wszystkich ludów świata, przedstawiciele nasi, wybrani na obecnym Kongresie, zaniosą na światowy Kongres Obronców Pokoju.

### RODACY!

Osiemnaście milionów ludzi podpisało w Polsce Apel Pokoju.

Każdy z Was, którzyście złożyli podpis pod Apellem, każdy, kto pragnie pokoju dla siebie i dla swoich bliskich, kto chce ustrzec przed wojną własny kraj i własne domostwo — jest bojownikiem wspólnej sprawy.

Trzeba, by każdy z nas był jej bojownikiem świadomym, by czynem zaświadczył gotowość walki o pokój.

**BOJOWNICY POKOJU** — będziemy szerzyliśmy prawdy o pokoju. Będziemy zawsze i wszędzie nieśli tę prawdę, będziemy zdzierali obłudę i nikczemne maski, w jakie przyobleka się imperializm szykując nową wojnę.

**BOJOWNICY POKOJU** — będziemy walczyć o pokój służąc ojczyźnie pracą, budując we wspólnym wysiłku potęgę gospodarczą państwa, zakładając podwaliny tej potęgi w realizacji Planu 6-letniego.

**BOJOWNICY POKOJU** — będziemy czujnie śledzić wszelkie knowania wroga. Będziemy na każdym odcinku strzec naszego wspólnego dorobku przed zamachami tych, którzy chcą go nam wydrzeć i zniszczyć.

**BOJOWNICY POKOJU** — będziemy podtrzymać i umacniać coraz bardziej naszą więź z narodami wyzwolonymi z jarzma imperializmu, z ludami walczącymi o swe wyzwolenie, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, któ-

rzy tak samo jak my gotowi są walczyć o pokój.

**BOJOWNICY POKOJU** — będziemy umacniać i zacieśniać więź braterstwa z narodami Związku Radzieckiego, twierdząc i kuźni pokoju.

Walka o pokój toczy się na całym świecie z wciąż wzrastającą siłą. Im więcej leją młotają się podżegacze wojenni, im bardziej gorąca kowa są ich zabiegi, wysiłki, prowokacje i akty przemocy — tym bardziej zwarty, jednolity i potężny jest obóz pokoju, tym szersze szeregi stają w jego szeregach. Ta zwartość obozu pokoju wykaże już swoją siłę. Ona jest rękojmią, że nasza walka jest i będzie skuteczną, że postawa ludów zdoła uderemnić wojnę, a gdyby imperia liści odważyli się narzucić ją światu — nie przyniesie ona imperializm nic prócz zapaści.

Mpóża się zastępy miliardowej armii pokoju na całym świecie. Rosnie potencjał gospodarczy i siła obronna krajów budujących socjalizm. Coraz czynniejsza postawa, codzienna zaczęta walka manifestują wola pokoju masy ludowe krajów zachodu. Rosną siły demokracji i pokoju w Niemczech Republice Demokratycznej. Walczą w naszych pokojowych szeregach wielomilionowe masy ludu chińskiego, który zrucił jarzmo amerykańskiej przemocy. Bohaterski walczy z najeźdźcą w obronie własnej wolności i pokoju świata naród koreański. Rosnie siła oporu ludów kolonialnych. Wszystko to są nasi bracia i sprzymierzeńcy, wszystko to są bojownicy tej samej wspólnej sprawy, żołnierze światowej armii pokoju, którą prowadził i której przewodził kraj zwycięskiego socjalizmu, potężny bastion pokoju — Związek Radziecki i wielki chorąży sztandaru pokoju — Józef Stalin.

Po naszej stronie jest prawda, słusność i sprawiedliwość. Po naszej stronie jest wszystko co żywe i postępowe, co rośnie i potężnieje, co nie ślepie ludom świata zapowiedź lepszego jutra.

**Zwycięstwo będzie nasze. Pokój zwycięży wojnę.**

## Uchwała I Polskiego Kongresu Pokoju

### RODACY! BRACIA I SIOSTRY!

W jedenastą rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej, w jedenastą rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, w postawiającej z gruzów wojennych i codzienną piękniejszą Warszawę zebrał się na Pierwszy Polski Kongres Pokoju.

Głos nasz jest głosem całego narodu Polskiego, wyraża jego niezłomną, zespoloną, sta nowczą wolę pokoju. Ze wszystkich stron Polski, z miast i wsi; z fabryk i biur, ze szkół i laboratoriów naukowych, z warsztatów rzemieślniczych i pracowni artystów przybyliśmy na ten Kongres, by w imieniu tych, którzy nas wybrali, w imieniu całej ludności naszego kraju oświadczyć z trybuny tej sali: **WSZYSCY JEDNAKO PRAGNIEMY POKOJU**, partyni i bezpartyni wierzycy i wolności, stary i młodzi — wszyscy jednako chcemy go umacniać, wszyscy jednakowo gotowi jesteśmy o niego walczyć. Nie ma w tej sprawie różnic między nami.

O! chwili, gdy groźba nowożytnej wojny zawisła nad światem — ruch Obronców Pokoju w Polsce objął najszerze szeregi narodu, szerokim echem odbił się wśród mas głosu intelektualistów, działaczy nauki, sztuki i kultury z całego świata, którzy na Kongresie Wrocławskim ślubowali, iż pracą swą służąc będą czynnej walce o pokój. Potężny, masowy ruch pokoju, który objął dziesiątki i setki milionów ludzi na całym świecie, potężny ruch pokoju, którego wyrazem były wielkie Kongresy w Paryżu, Pradze i Moskwie, znalazł w Polsce szeroki oddźwięk. Osiemnaście milionów podpisów Polaków pod Apellem Pokoju — świadczy wymownie, że cały naród Polski w walce o pokój skupia się wokół naszej władzy ludowej i że tej jedności narodu żadne knowania wroga nie zdołają rozszepić. Coraz gębiej i coraz szerzej, coraz pełniej sięga w masy ludowe Polaki świadomość, że pokoju nie

dość jest pragnąć lecz trzeba o niego walczyć.

Głos Polski Ludowej, rozlegający się mocno i zdecydowanie w obronie wszystkich, którym imperializm usiłuje narzucić ujarzmienie i wojnę, więź solidarności, jaka nas łączy coraz ściślej ze wszystkimi walczącymi o pokój ludami świata, trwałe sojusze i bratnia współpraca ze wszystkimi narodami wyzwolonymi z jarzma imperializmu, a nade wszystko przyjaźń, pomoc i współpraca wielkiego Związku Radzieckiego — ości światowego pokoju — wszystko to czyni z Polski ważki czynnik światowego Frontu Pokoju.

Nasze wielkie zdobycze i wspaniałe perspektywy Planu 6-letniego, którego urzeczywistnienie wysunęło Polskę do rzędu krajów przodujących, pomnożoną wielokrotnie naszą siłę, a przez to wzmocniła siłę całego obozu pokoju.

Wobec ogromnego wzrostu siły obozu pokoju na całym świecie, imperialiści uciekają się do coraz bardziej szaleńczych awantur, usiłując to w tym, to w innym punkcie ziemi roznieść zarzewie nowej wojny. Bohaterski naród koreański zmaga się zwycięsko ze zbrojnym najazdem amerykańskiego imperializmu, pędzący za pięćdziesiąt kilometrów od najeźdźców. Raz jeszcze przekonali się imperialiści, że ani udo skonalone narzędzia śmierci, ani najemne żołdactwo nie zdoła pokonać ludu walczącego o prawo do życia. Ale mścisz się za doznane klęski, najeźdźcy imperialistyczni nie cofają się przed naśladowaniem bestialskich wzorów hitlerowskiej wojny totalnej. Bombardują miasta i wsie koreańskie, dzie siatkują bezbronną ludność, morderczą kobiet i dzieci, obracają w perzynę całe osiedla, rujnując szpitale, szkoły, teatry, pomniki wielowiekowej wysokiej kultury. Depczą bratanie prawa i układy międzynarodowe, oślaniając cynicznie swe zbrodnie flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych. Działają pretendenckie do opanowania świata upodobnia

ją się całkowicie do ich faszystowskich poprzedników. Nic dziwnego, że imperialiści amerykańscy szukają oparcia dla swych zbrodniczych zamiarów, przede wszystkim wśród niedo bitków faszyzmu. Dlatego tak gorączkowo zabiegają wokół od budowy dawnej hitlerowskiej armii niemieckiej. Dlatego wypuszczają z więzień największych zbrodniarzy wojennych, skazanych przez Trybunał norymberski. Dlatego na hitlerowskich generatach oprócz zamierzają werbunek landsknechtów przeciw obozowi pokoju. Okupacja chińskiej wyspy Tajwan (Formoza), zbrodnicze bombardowania chińskich osiedli — to nowe prowokacyjne próby rozpalenia pożogi wojennej.

W obliczu tych wydarzeń pierwszy Polski Kongres Pokoju, w imieniu całego narodu polskiego, pragnącego w pokoju budować podwaliny lepszego życia, przyłącza swój głos do głosu mas ludowych całego świata:

**Domagamy się zakazu broni atomowej, zniszczenia zapasów wszelkiej broni ludobójczej i wszelkich środków masowej zniszczenia.**

**Domagamy się powszechnego ograniczenia zbrojeń i ich skutecznej kontroli.**

**Domagamy się zakazu i likwidacji wszelkiej agresji i interwencji zbrojnej w stosunkach między narodami, domagamy się w szczególności zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei, wycofania wszelkich wojsk interwencyjnych z obcych ziem.**

**Domagamy się pożegnania kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i ludności cywilnej oraz niszczeniu dorobku kulturalnego pokoleń ludów.**

**Domagamy się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez**

## Z obrad Kongresu

W dalszym ciągu obrad Kongresu zabrał głos G. d'Arboussier, który powitał delegatów w imieniu światowego Komitetu Obronców Pokoju, w imieniu setek milionów walczących o pokój ludzi wszystkich kontynentów, wszystkich narodowości i ras. Mówca w krótkich, mocnych słowach opisywał olbrzymi sukces kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim.

Zdemaskowani podżegacze wojenni rozświeczeni powtarzającymi się niepowodzeniami ich zbrodniczych usiłowań, przyspieszają swe przygotowania do wojny. Powinniśmy i możemy przeszkodzić w urzeczywistnieniu tych potwornych planów.

Zwracając się następnie do delegatów d'Arboussier mówi: „Wzmacniając ze wszystkich sił nasz ustrój wnosicie tym samym olbrzymi wkład w dzieło pokoju, nierozłącznie związane ze sprawą postępu i szczęścia narodów.”

Referat programowy polskiego ruchu obrońców pokoju wygłasza wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — min. Adam Rapacki. (Przemówienie to zamieszczamy na str. 2-giej.)

Zwawienie się na trybunie Aleksandra Korniejczuka wywołuje długotrwałą owację na cześć ości pokoju światowego — Związku Radzieckiego i genialnego chorążego pokoju — Józefa Stalina. We wspaniałych słowach, pełnych unięślenia i wiary w zwycięstwo sił światowego obozu pokoju, zna komity literat radziecki mówi o milionach ludzi zjednoczonych w świetnej walce o pokój na świecie, o przyjaźni między narodami przeciwko handlarzom krwi.



1 września w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął obrady I Polski Kongres Pokoju.

Na zdjęciu u góry — widok ogólny sali obrad. Na zdjęciu dołnym fragment sali, na pierwszym planie delegacja woj. szczecińskiego.

(Fot. Ag. II. API)

## Potężna manifestacja ludności stolicy

WARSZAWA. W godzinach popołudniowych w drugim dniu obrad Polskiego Kongresu Pokoju ulicami stolicy płynęły potężne fale ludzi, zalewając plac przed Politechniką i wypełniając szczególnie przyległe ulice.

Gdy na trybunie ukazują się członkowie Prezydium Kongresu, cały plac rozbrzmiewa skandowanymi okrzykami: „POKÓJ — POKÓJ — POKÓJ”. Rozlega się śpiew „Międzynarodówki”.

Krótko zagaja wiec znany działacz chłopski, STEFAN IGNAR i udziela głosu przedstawicielowi Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju d'ARBOUSSIER.

D'Arboussier ostro piętnuje podżegaczy wojennych: Mac Artura, Churchill i innych.

Odpowiadamy podżegaczom wojennym — oświadcza mówca — rozszerzając jeszcze bardziej obóz pokoju, który liczy już niezliczone siły, które go w pierwszych szeregach kroczy sławny kraj Lenina-Stalina.

Wśród zgromadzonych tłumów zrywa się fala entuzjazmu.

Wielka manifestacja — wyraz gorących pragnień pokoju i gotowości walki o pokój ludności stolicy dosięga szczytu, gdy na mównicę wchodzi przedstawiciel delegacji radzieckiej, znakomity pisarz Aleksander Korniejczuk.

Stalin, Bierut, Pokój — rozbrzmiewa potężny głos dziesiątków tysięcy zebranych.

„Wraz z wielkim narodem radzieckim naród Polski kroczy w awangardzie bojowników o pokój światowy — mówi Korniejczuk.

Wywalczymy pokój dlatego, że wielki Związek Radziecki Był, jest i będzie zawsze bastionem pokoju, nadzieją wszystkich bojowników o pokój, o szczęście i przyjaźń między narodami. Wywalczymy pokój dlatego, że walczymy pod niebieskim sztandarem pokoju którego chorążym jest Wielki Stalin”. Słowa te przyniosła zebrani fala entuzjazmu.

Jako ostatni przemawia literat radziecki, który z naciskiem podkreśla, że nasza droga do ustrawienia świata, to wytrwale pełna walka na budownictwo Państwa Socjalistycznej, wykonanie Planu 6-letniego.

## Nie pozwolimy rozpętać nowej wojny!

# Rosnące siły pokoju zwyciężą bo za nimi stoja miliony prostych ludzi, budujących nowe, lepsze życie dla siebie i swych dzieci

### Przemówienie ministra Adama Rapackiego na Kongresie Pokoju

Przybyliście tu z całej Polski — rozpoczyna mowa zwracając się do delegatów — z miast, z fabryk, które tętnią dziś wzmocnioną pracą na cześć naszego Kongresu, ze wsi, na którą wielką falą wtargnął ruch pokoju. Przybyliście tu — partyni i, w większości — bezpartyjni, wierzący i wolnomyślni, robotnicy, chłopci, nauczyciele, inteligenci, pracownicy, inżynierowie, rzemieślnicy, księża, uczeni, artyści, liczne przedstawicielki kobiet, przedstawiciele i przedstawicielki pracujących i uczące się młodzieży. Za wami stoi 18 milionów Polaków, którzy pod pisali się pod Apellem Sztokholmskim, zobowiązali się do walki o pokój. Za wami stoi z górą 4 miliony ludzi, którzy na pierwsze wezwanie Komitetu i „trójki pokoju” przybyli na zebrania wyborcze na Kongres.”

Stwierdzając, że nie było jeszcze w Polsce ruchu, który

by porwał za sobą tylu ludzi wszystkich warstw, przekonań, wierzeń i poglądów — min. Rapacki wskazuje, że jest tak nie tylko w Polsce. W przodującym na świecie Związku Radzieckim 115 milionów podpisów wyraża dobitnie wolę tej plebsowej siły pokoju. Ponad 50 milionów podpisów zebrano dotychczas w Chinach. W krajach demokracji ludowej liczbę podpisów wyrażają jedność narodów w walce o pokój. Na kapitalistycznym zachodzie, gdzie podpis pod Apellem narzą na szynki, na wieżenie, zebrano jednak dziesiątki milionów podpisów.

Nie było na świecie ruchu, który by potrafił zebrać w ciągu 4-ech miesięcy blisko 400 milionów podpisów ludzi, deklarujących walkę w jego szeregach — który zle droczył w walce o jeden cel (tylu ludzi różniących się pochodzeniem i poglądami na świat.

### Imperializm znów zagraża ludzkości

Delegaci na Kongres zgromadzili się dlatego, że stary wróg ludzkości — imperializm znów zagraża pokojowi. Mówca przypomina, że zaledwie 11 lat temu hitlerowskie bomby zburzyły miliony Polaków i go usypanych przez faszystów ska, sanacyjną politykę i propagandę. Dziś jak o rok, ludzie myślą o przyczynach napadów, klęsk i nieszczęść. Czy można przypuścić, że naród nasz mógłby lekceważyć niebezpieczeństwo wojny? Na pewno nie.

Głębokim, bliskim echem odbiły się w sercach polskich wybuchy bomb wśród miast i wsi Korei, gdzie znów taki sam imperialistyczny napastnik, dziś bliższy przyjaciel tamtego sprzed 11-tu lat, wyruszył na podbój.

Polacy patrzą na politykę imperialistów amerykańskich w Niemczech, Zachodnich, na Cudermana, hitlerowskiego zbrodniarza — dziś na usługach amerykańskiego sztabu, na esesowców z Ostwielmnia, Małdanka i Treblinki, którzy oduczają wzięcia Zachod-

nich Niemiec, aby służyć swym amerykańskim panom. Polacy słuchają wieści, zapowiadających tworzenie przez imperialistów w Niemczech Zachodnich armii pod dowództwem faszystowskich generałów, katów Polski, Francji, Ukrainy, Belgii, Białorusi, Czechosłowacji, Danii i Norwegii. Słuchają tego Polacy z zaciekawieniem i nieugiętą wolą walki o pokój, z twardym postanowieniem: „Nie powtórzę się!”

Nie może nikt zapominać o niebezpieczeństwie dziś kładę furacji imperialistycznej wzrasta o wojnie przez wszystkie mikrofony amerykańskiej propagandy.

Ale polscy obrońcy pokoju i cały naród polski, wiedząc, że wojna nie jest nieunikniona, nie są przejęci obawą przed wojną. W Warszawie 1 września 1950 r. plectra się i podnoszą mury domów, szkół, pracowni naukowych. I września wychodzą na miasto tysiące Warszawiaków, aby z zapałem usuwać ruiny, wydobywać z gruzu cegieł na nowe domy, nowe szkoły, nowe gmachy.

### Obóz pokoju pracuje wykuwa swa jasną przyszłość

Rudnia nowa, piękniejsza niż kiedykolwiek Warszawa — miasto pokoju. Nie tylko w Warszawie, w całym kraju gwałtownym, równym rytmem pracują ludzie i maszyny, bo 8 tygodni temu Sejm uchwalił Plan 6-letni, bo trzeba budować, produkować, tworzyć. Jest to praca na miarę pokoleń... Z okazji Kongresu wykonują swój Czyn Pokoju zakłady robotnicze, gminy i gromady.

Tak pracują ludzie, którzy wierzą w przyszłość, którzy są pewni przyszłości, którzy stają się panami swej przyszłości, biorą ją w garść i sami wskazują jej drogę. Tak postępują ludzie, którzy wiedzą, że wojna można uniknąć, że pokój można i trzeba wywalczyć i którzy o pokój walczą. Niepewność przyszłości, strach przed jutrem i poczucie słabości, są u imperialistów — w obozie wojny. Ale nie ma ich wśród obrońców pokoju.

Wiemy jak pracują, tworzą, planują na pokolenia naprzód, jak przekształcają przyrodę i ludzi w Związku Radzieckim — stwierdza mówca — właśnie

w tym Związku Radzieckim, na którym przede wszystkim skupia się tyle pełnych wieklości pogroźek imperialistów i ich fagasów. Tak jak w Polsce pracują i walczą narody krajów demokracji ludowej. W bohaterkiej Korei wbrew bombom imperialistów już rośnie nowe życie, pod seriami karabinów maszynowych, bandyckich samolotów — chłonąca rozwija pod nową siewną reszce swoją ziemię. Na zachodzie, w krajach kapitalistycznych lud nie ma władzy. Nie ma fabryk. Panoszą się tam imperialiści. Ale czy wierzą w nieuchronność wojny ci, którzy podpisują wbrew szlachom i polleasantom, Apell Sztokholmski? Widzą jej niebezpieczeństwo, ale wiedzą, że można jej uniknąć, i dlatego walczą. Czy zwątpili w przyszłość, czy czują się bezradni i słabi robotnicy portowi, kiedy wrzucała do morza amerykańską broń? Nie, czują się silni, wierzą w zwycięstwo i dlatego walczą. Czy bala się 18-letnia Raymonde Dienne, kiedy rzuciła się pod pocisk z bronią? Nie bala się wojny — nienawidziła jej.

### Trzeba narzucić pokój imperialistom!

Zastanawiając się nad źródłami wielkiego ruchu obrońców pokoju, min. Rapacki wskazuje kilka podstawowych

prawd, które decydują o wojnie i pokoju w naszych czasach. **PIERWSZA PRAWDA:**

**JEST ŚWIAT IMPERIALIZMU.** Na jego czele stoi imperializm amerykański. Imperialiści amerykańscy chcą wojny. W świecie ginącego kapitalizmu, w świecie imperialisłu panują prawa, które pchają do wojny. Grabież, podbój, ucisk narodów słabszych — są naturalnym przedłużeniem wysiłku człowieka, wysiłku, na którym opiera się ustrój kapitalistyczny. Coraz częściej i głębiej kryzysy skłaniają wielki kapitał do szukania ratunku w zbrojeniach, w wojnie i podbojach. Widzimy sieganie zbrojną ręką po zagraniczne rynki zbytu, podczas gdy w własnym kraju miliony cierpią głód i niedzę, widzimy wojnę o cudzą ziemię i bogactwa naturalne, podczas, gdy własna ziemia mogłaby dać wiele więcej; widzimy podobie i walki o cudzą rękę roboczą, o pół-niewolników w koloniach, podczas, gdy miliony ludzi we własnym kraju naprótno szukają pracy — oto krwawy nonsens, który wynika z panowania wielkich koncernów i wysiłku w krajach kapitalistycznych.

Dziś imperialiści amerykańscy starają się skierować wszystkie dążenia wojenne kapitalistycznego świata przeciw Związkowi Radzieckiemu, przeciw całej wyzwolonej i kapitalistycznego jarzma części świata.

### Związek - Radziecki orzędzie strażą obozu walki o pokój

**DRUGA PRAWDA:** Jest świat zwycięskiego i budującego się socjalizmu, który potrzebuje i chce pokoju. Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej są światem wyzwolonym spod panowania imperializmu i jego praw. W tym świecie wysiłek zniszczono, albo go się dobiła. Tym światem rządzą ludzie, którzy chcą pokoju — ludzie pracy, którzy z tej pracy żyją i tylko w niej widzą swą przyszłość.

W samym sednie ustroju socjalistycznego i ustroju budowy socjalizmu tkwią przyczyny trwałego pokoju. Nie mogą nas skłaniać do napastniczych wojen ani rynki zbytu, ani cudza ziemia, bogactwa, niewolnicze ręce robocze. Nie jest to nam potrzebne.

W kraju zwycięskiego socjalizmu — w Związku Radzieckim — co kilka lat, z każdym nowym planem, podważa się produkcja. Naród jest pewien swej przyszłości, postanawia i wie, co będzie za rok, za dwa, za pięć. Człowiek staje się potężnym panem przyrody. Jedyn wybuch energii atomowej użył ją mu pustynię i oddaje we władanie kraj równy obszarom Francji. Nauka i socjalistyczna organizacja podważa ją piony. Tak „podbija” się tu ziemię.

„Tak jest w Związku Radzieckim, tak staje się w Polsce i w całej wyzwolonej części świata. Dlatego Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej są główną siłą pokoju. Dlatego Związek Radziecki jest strażą przednią obozu

### Rosną niepowstrzymane siły pokoju

**TRZECIA PRAWDA:** Powstanie, istnienie i rozwój świata socjalizmu pokazują masom ludzkim, że wojna nie jest nieuchronnym losem człowieka. W ciągu drugiej wojny światowej setki milionów ludzi zapanowały wszystkich okropności wojny i całego piekła panowania faszystowskiego napastnika. Setki milionów ludzi nauczyły się do głębi nienawidzić wojny i jej sprawców.

W ogniu drugiej wojny światowej Armia Radziecka, wyzwalała narody i gromadziła faszystów, rozbiła jednocześnie mur kłamstwa i oszustwa, którym przez tyle lat starał się imperialiści otoczyć Związek Radziecki. Klasa robotnicza i

ta. Pokazują lakomemu kapitalizmowi olbrzymie bogactwa, obiecują podział zdobyczy i niewolników, nawołują do zniszczenia gniazda rewolucji — przykładu dla klasy robotniczej i mas pracujących całego świata.

Niezależnie od tego, sobie nawzajem rzuciliby się do gardła, aby wydzierać sobie rynki i kolonie.

W samym sednie ich ustroju, w wysiłku — tkwią przyczyny wojny.

Nie wynika z tego, iż nie może być pokojowego współżycia z krajami kapitalistycznymi. Ale pokój nie kalkuluje się im, lepiej kalkuluje się im wojna. I nie tylko ustrój, ale i ludzie odpowiadają za wojnę i przygotowania wojenne.

Pokojowe współżycie z krajami kapitalistycznymi jest możliwe, jeśli zmusi się do szanowania pokoju. Trzeba im narzucić pokój. Dokładnie tego można przeciwstawiać im taką siłę, której nie odważą się zaczepić. Można im też uniemożliwić napad. Nie będzie przecież prowadzić wojny p. Truman na czele kilkudziesięciu tysięcy bankierów i kapitałistów. Bez mas nie poprowadzą wojny.

A masy nie mają żadnego interesu w wojnie — chcą pokój.

Pragnąc ukryć przed masami ludów na całym świecie pokojową istotę zwycięskiego i budującego się socjalizmu, pisma cy imperialistycznej wymyślił bałkę o „wojnie ideologicznej”, w myśl której marksisci chcą rzekomo siłą zaprowadzić socjalizm na całym świecie. Mówca przypomina tu, że marksizm mówi o rewolucji światowej wszędzie stwierdza, iż socjalizm może powstać tylko tam, gdzie dojrzewa wewnętrzne siły, które będą zdolne go urzeczywistnić. Nie można socjalizm przynieść z zewnątrz na bagnatach. Marksizm stwierdza również, że kapitalizm i imperializm ustąpią z powierzchni świata, ale nie znaczy to wcale, że upadnie, muszą koniecznie pociągnąć za sobą miliony ofiary w katastrofie wojennej. Temu właśnie chcemy zapobiec.

Chociaż imperializm dławi się w pokoju tak samo jak mu słaby runąć w wojnie, którą chce wywołać — ekonomiści kapitalistycznej utrzymują, że to nieprawda, że kapitalizm jest jeszcze zdolny do pokojowego rozwoju.

Ale my na słowo nie uwierzymy — oświadcza min. Rapacki — niech to pokaże w praktyce! Niech się rozwija pokój! Oddawna Związek Radziecki wzywa do pokojowego współżycia i współzawodnicstwa.

jej rewolucyjne partie stawiały pierwszą na czele zbrojnej walki na tyłach wroga.

Jeszcze w ogniu wojny ludzkość usłyszała pierwsze wezwanie do powojennej walki o trwały pokój: „Teraz najważniejszym zadaniem jest zapewnić narodom pokój” — mówił Stalin 6 listopada 1944 r. Po wojnie miliony ludzi zobaczyły jak dokoła Związku Radzieckiego rozwijała się niepowstrzymanie nowe kraje rządzone przez lud, który nie chce i nie potrzebuje wojny. Miliony widzą rosnącą potęgę tego świata, widzą nieugiętą walkę o pokój, pokojową politykę Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Poznają przyczyny tej polityki i widzą w nich wielką szansę pokoju, jest świat, który nie chce i nie może chcieć wojny. Jest wielka i rosnąca siła, która może przeciwstawić się wojnie. A więc wojna nie jest nieuniknionym zradzeniem losu. A więc można, trzeba walczyć o pokój! Oto co na pełniło miliony ludzi wiara w przyszłość — co dało im poczucie siły. Pokój przestał być marzeniem szlacheńskich, ale bezsilnych jednostek, — stał się osiągalnym, konkretnym celem walki mas ludzkich.

To jest tajemnica powstania masowości, wiary w zwycięstwo i ofensywnego rozmachu ruchu obrońców pokoju.

**CZWARTA PRAWDA:** Siły obozu pokoju rosną, muszą rosnąć i będą rosnąć niepowstrzymanie. Będą niepowstrzymanie rosnąć siły Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Dość spojrzeć na drogę przebyta i na cyfr planów.

Rosną siły pokoju w krajach kolonialnych i półkolonialnych, zaostroża się i potężniejsza walka wyzwolonych ujarzmionych i wyzyskiwanych narodów. Wzmagają się rewolucyjna walka klasy robotniczej.

Szerzy się i potężniejszy ruch pokoju.

**PIĄTA PRAWDA:** Siły obozu imperialistycznego nie mogą wrosnąć poważnie i na daleką metę. Świat imperializmu dotknięty jest nieuniknionym rozkładem. Chwilowe zastrzyki koniunktury zbrojeniowej nie uleczą, a pogłębia na dalszą metę kryzys ustroju kapitalistycznego.

### Domagamy się powszechnej redukcji zbrojeń!

Fakt pierwszy: Wzrost zbrojeń i awanturniczych nastrojów wojennych imperializmu amerykańskiego.

Prasa wciąż donosi o nowych kredytach na zbrojenia. Akcja przemysłu zbrojeniowego i zyski kapitalistów idą w górę. Piaca za to masy pracujące — nie tylko amerykańskie, bowiem amerykański rząd każę zbroić się w amerykański sprzęt również i Europie. W ramach pomocy Europejskiej, Amerykanie zmuszają do przyjmowania broni, rozszerzają rynek — „nakrecają koniunkturę”. W Korei gina za złą sprawę żołnierze amerykańscy, których tam posłał Truman. Ponożą klęski, ale kapitaliści amerykańscy mają „koniunkturę”. Właśnie z powodu Korei każę uchwałać za mówienia dla przemysłu, każę zbroić się wasalom. Nic dziwnego, że na samo słowo „pokój” ogarnia ich zimny strach, taki, jak ogarnął — według własnych jego słów — pewnego amerykańskiego korespondenta na widok pokojowej manifestacji młodzieży w Berlinie.

Po wymianie listów Stalin — Pandit Nehru, amerykańskich kapitalistów ogarnęła prawdziwa panika. Na wiadomość o przyjeździe Malika na Rade Bezpieczeństwa, prasa amerykańska pisała ze zgrozą: „Rada stanie się trybuną pokojowej akcji ZSRR”. Znowu ten sam lek przed pokojem, przed redukcją zbrojeń i zysków.

Imperializmowi amerykańskiemu chodzi nie tylko o zys-

talistycznego. Amerykański imperializm z trudem utrzymuje tzw. „jedność obozu imperializmu”. Wszystkie ustrojowe przyczyny, które prowadziły do wojen między państwami imperialistycznymi działają dalej.

Mówca wskazuje wnioski płynące z tych oczywistych prawd:

Słusznie obrońcy pokoju widzą niebezpieczeństwo wojny, słusznie widzą jego sprawców w amerykańskich imperialistach. Słusznie obrońcy pokoju nie zgadzają się z nieuchronnością wojny — ponieważ są siły, które mogą zmusić imperialistów do cofnięcia się.

Obrońcy pokoju na całym świecie wybrali słuszną drogę walki o pokój, oddając swe siły i zapał w przyspieszaniu wzrostu sił świata socjalizmu i obozu pokoju, a z drugiej strony — paraliżowaniu napastniczych przygotowań imperializmu i demaskowaniu podłej imperialistycznej kampanii oszustwa.

Min. Rapacki charakteryzuje następnie zachowanie się obozu imperialistycznego w obliczu stalego niepowstrzymanego wzrostu sił pokoju, przytaczając szereg najważniejszych faktów i zjawisk.

Min. Rapacki charakteryzuje następnie zachowanie się obozu imperialistycznego w obliczu stalego niepowstrzymanego wzrostu sił pokoju, przytaczając szereg najważniejszych faktów i zjawisk.

### Domagamy się powszechnej redukcji zbrojeń!

Fakt pierwszy: Wzrost zbrojeń i awanturniczych nastrojów wojennych imperializmu amerykańskiego.

Prasa wciąż donosi o nowych kredytach na zbrojenia. Akcja przemysłu zbrojeniowego i zyski kapitalistów idą w górę. Piaca za to masy pracujące — nie tylko amerykańskie, bowiem amerykański rząd każę zbroić się w amerykański sprzęt również i Europie. W ramach pomocy Europejskiej, Amerykanie zmuszają do przyjmowania broni, rozszerzają rynek — „nakrecają koniunkturę”. W Korei gina za złą sprawę żołnierze amerykańscy, których tam posłał Truman. Ponożą klęski, ale kapitaliści amerykańscy mają „koniunkturę”. Właśnie z powodu Korei każę uchwałać za mówienia dla przemysłu, każę zbroić się wasalom. Nic dziwnego, że na samo słowo „pokój” ogarnia ich zimny strach, taki, jak ogarnął — według własnych jego słów — pewnego amerykańskiego korespondenta na widok pokojowej manifestacji młodzieży w Berlinie.

Po wymianie listów Stalin — Pandit Nehru, amerykańskich kapitalistów ogarnęła prawdziwa panika. Na wiadomość o przyjeździe Malika na Rade Bezpieczeństwa, prasa amerykańska pisała ze zgrozą: „Rada stanie się trybuną pokojowej akcji ZSRR”. Znowu ten sam lek przed pokojem, przed redukcją zbrojeń i zysków.

Imperializmowi amerykańskiemu chodzi nie tylko o zys-

### Potępiamy zbrojną agresję na Koreę!

Min. Rapacki cytuje następnie drugi doniosły fakt — wejście imperializmu amerykańskiego na drogę zbrojnej agresji, na drogę zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy narodów w Korei, na Formozie, w Vietnamie.

„Żadne kłamstwa nie zmieniają faktu: imperializm amerykański od dawna przygotowywał napaść na Koreę, zbrojąc zdradźców liymanowskich i podburzając ich do prow-



## Wzrost odczarnia w PGR Płaszczycy

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Człuchowie przyłączyło ostatnio do budowy odczarnia w PGR Płaszczycy z przynależnymi na ten cel kredytów w wysokości około 8 mil. złotych. Odczarnia, obliczona na hodowlę około 300 owiec, zaliczać się będzie do największych tego rodzaju obiektów w Okręgu. W przyszłości planuje się dalszą jej rozbudowę. W odczarni hodowane będą specjalny gatunek owiec importowanych.

W pow. człuchowskim wybudowana zostanie również w bież. roku w gospodarstwie PGR Barbarka zespół Bukowo nowa chlewnia macierzysta dla 32 macior z prosiętami. (mr)

## 17.761 osób zwiedziło wystawę malarstwa

Przez niemal cały ubiegły miesiąc czynna była w Słupsku wystawa „Malarstwo polskie z XIX i XX wieku”, zorganizowana przez Muzeum Pomorza Zachodniego. Ciekawą wystawę zwiedziło 17.761 osób, w tym 6.446 młodzieży. Ponad 46 proc. zwiedzających wystawę stanowiła ludność wiejska.

## Kronika Szczecinka

W szpitalu powiatowym w Szczecinku odbywała praktykę wakacyjną 13 studentów medycyny z trzeciego i czwartego roku studiów Uniwersytetu Poznańskiego, Łódzkiego i Warszawskiego.

Na zakończenie praktyki studenci wyjechali samochodami w teren powiatu, gdzie zapoznali się z organizacją i pracą miejscowych placówek lecznictwa otwartego — Ośrodków Zdrowia i Izby Porodowych.

1 września Centrala Mięsa w Szczecinku przystąpiła do skupu koni rzeźnych w utworzonych w tym celu punktach skupu w Szczecinku, Czaplisku i Barwieszach. Przyjmowane będą jedynie konie wybrakowane przez lekarza wet.

Przebieg skupu przez Centralę Mięsa przyczynił się do wyeliminowania handlarzy prywatnych, którzy skupując konie po bardzo niskich cenach, oddawali je następnie do Bydgoszczy i czepiali z tego kolosalne dochody.

Rada Główna Zrzeszenia Sportowego „Spółnia” zaangażowała ostatnio trenera czeskiego Krzyżka, którego delegowała na okres 3 miesięcy na teren woj. szczecińskiego i koszalińskiego, celem przeprowadzenia treningów piłkarzy drużyn spółni w Szczecinie, Stankardzie, Choczynie i Walczu. Pracę zakreślonego trenera przejął się z pewnością do podniesienia poziomu drużyn piłkarskich ZS spółnia. (mr)

# W walce o wykonanie Planu 6-letniego robotnicy Sławna podejmują zobowiązania

Jednym z większych zakładów pracy na terenie pow. Sławno jest baza transportu drewna PCD. Dzięki sprężyście pracującemu kierownictwu i ściśle współpracy z podstawową organizacją partyjną i radą zakładową ruch współzawodnictwa rozwinął się tam w całej pełni. Poprzez systematyczne narady wytwórcze ogół pracowników zrozumiał, że współzawodnictwo pracy — to jeden z podstawowych warunków wykonania Planu 6-letniego. Dzięki temu baza stale przekracza swe plany wywozu drewna osiągając 110 i więcej procent wykonania miesięcznie.

Nazwiska Wysockiego — kierownicy wypracowującego 215 proc. normy i dzielącego się na każdorazowych naradach swymi doświadczeniami ze słabiej pracującymi kolegami —

to chluba całego zespołu bazy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje też kierowca Władysław Mularski, jeden z najstarszych pracowników, który od dawna rozumiał przemiany jakie zaszły i zachodzą w Polsce Ludowej. Stale przodujący w pracy, mimo niesprzyjających warunków osiąga 180 procent normy. Nie zapomniął przy tym o pracy społecznej i plastuśku stanowiska przew. rady zakładowej, członka trójki Organiz. Współz. i Inne. Mularski za swe wybitne zasługi

w pracy zawodowej i społecznej został niedawno przyjęty w poczet kandydatów PZPR, a ostatnio w drodze awansu społecznego powołany został na funkcję kierownika Stacji Obsługi. Drugi jego „rywal” to wybitny przewodnik pracy Andrzej Kuc. Ten pięćdziesięcioletni kierowca dzięki swej umiejętności organizacji pracy, dbałości o porządek i sprzęt, po trafił przez cały rok jeździć na swym ciągniku bez remontu, osiągając przy tym stałe wysokie procent wykonania normy. Kuc poprzez zrealizowanie obecnie podjętego przed rokiem zobowiązania udowodnił, że właśnie na ciągnikach polskiej produkcji „Urus” można bić rekordy.

I-szy Krajowy Kongres Pokoju pracownicy fizyczni i umysłowi postanowili godnie uczcić podejmując zobowiązania wykonania sposobem gospodarczym spawalni i kuźni. Do 31 sierpnia zdolano postawić kuźnię i spawalnię już pod dachem.

Czynem tym, wartości około 1 mil. zł oraz indywidualnymi osiągnięciami we współzawodnictwie pracy robotnicy bazy odpowiadają podlegaczom wojennym wzmacniając front klasy robotniczej w walce o pokój i socjalizm. (Jot.)

## Po rozoczeniu roku szkolnego w Słupsku

# Młodzież będzie się uczyć

## aby utrwalić pokój, aby zbudować lepsze jutro

Rozpoczęcie roku szkolnego stało się świętem całej młodzieży słupskiej. W dniu tym młodzież ze szkół TPD zebrała się na boisku szkolnym, aby wysłuchać przez radio przemówienia ministra oświaty, a następnie przemówienia dyrektorów swych szkół. Mówcy zwrócili uwagę na dwa podstawowe zagadnienia, które w obecnym roku szkolnym muszą być ściśle powiązane ze sprawą wychowania nowego pokolenia. Jest to sprawa wykonania Planu Sześcioletniego

i sprawa walki o pokój. Podkreślono również, że młodzież nasza w pełni solidaryzuje się z walką bohaterkiej młodzieży ludów kolonialnych, która nie ma tych wspaniałych możliwości do nauki, jakie ma nasza młodzież.

Wychowankowie TPD, rozpoczynając rok szkolny przyjęli też rezolucję potępiającą imperialistyczną wojnę w Korei. Wystawiono również depeşe do obradującego w Warszawie I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju i podziękowa-

nie dla Prezydenta RP za troskliwą opiekę nad całą młodzieżą szkolną. (Jeż)

Uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego odbyły się — tak jak i we wszystkich szkołach — w szkole podstawowej nr 3. Kierownik szkoły w krótkich słowach życzył młodzieży pomyślnej nauki. Następnie przemawiali przedstawiciele partii i organizacji społecznych, podkreślając znaczenie Planu Sześcioletniego w dziedzinie nauki.

W uroczystościach rozpoczęcia roku szkolnego liczny udział wzięli również rodzice uczniów.

Wśród wielu imprez artystycznych zorganizowanych w Słupsku dla młodzieży z okazji rozpoczęcia roku szkolnego, od był się wieczór artystyczny dla dzieci ze szkół TPD zorganizowany przez Zw. Zaw. Poligrafików i Zw. Bojowników. Na wieczór ten złożyły się występy zespołów amatorskich, balet, recytacje i śpiew. (Jaw.)

## Kronika Słupska

Okręgowy zarząd PGR w Słupsku zwołuje na 8 września br. o godz. 10 odprawę księgowych głównych i księgowych technicznych zespołów. Podczas obrad omówione zostaną sprawy bankowej kontroli, socjalne, księgowania, narzutów administracyjnych, składek ubezpieczeniowych, rozliczeń z PPI itp. (ski)

## Wzrost wydajności plonów w gospodarstwach PGR

W zakończonej w Okręgu PGR Szczecinek akcji żniwnej wyróżnił się zespół PGR WITANKOWO, pow. Wałcz, który jako pierwszy dokonał całkowitego sprzętu zbóż kłosowych i motylkowych. Wyróżnił się również zespół Zagórze pow. Wałcz. Na ostatnim miejscu kroczy zespół Lotyń w pow. szczecińskim.

W trakcie akcji żniwnej przeprowadzono siew poplonów, który wykonany został w całym Okręgu z nadwyżką. W omłotach najlepsze wyniki zanotowano w zespole Jaraczewo pow. Wałcz oraz Wyczechach pow. Człuchów. Najlepsze wyniki w odstawie zbóż kwalifikowanych do spółdzielni produkcyjnej i gospodarstw chłopskich osiągnął zespół Wyczechy.

Zakończone omłoty zbóż ozimych wykazały, że zwiększona została znacznie wydajność plonów z ha, przeciętnie o 30 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Dla pszenicy ozimej zaplanowano wydajność 11,5 q z ha, uzyskano natomiast przeciętnie 18q. Najlepszą wydajność uzyska-

kano w zespole Jaraczewo 18q, Lotyń 17q i stawinica pow. Złotów 16,5q.

Dla żyta ozimego planowano 11q, a uzyskano przeciętnie 12,4q. Zespół Dzików pow. Wałcz osiągnął 21q, Witankowo pow. Wałcz 16,1q i Jaraczewo pow. Wałcz 16q.

Przeciętna zbiórka rzepaku ozimego wynosi 6,1q z ha. Najlepszą wydajność osiągnęto w zespole Oleńnica pow. Drawsko i Scholastykowo p. Złotów po 10q. W zbiorze jęczmienia ozimego zespół Dzikowo osiągnął 20q z ha. (mr)

## Wędkarze słupscy walczą z kłusownictwem wodnym

W Słupsku odbyło się zebranie członków słupskiego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego, na którym omawiano sprawę tak zwanego „klusownictwa wodnego” oraz ochrony ryb głównie pstrąga. W związku z tym, słupscy wędkarze powzięli

uchwałę, że łowić będą ryby tylko na wodach, należących do PZW.

Za pośrednictwem Zarządu Okręgu w Szczecinie postanowiono zwrócić się do PGR o wydanie następujących terenów wodnych: wody rzeki Słupii od granic południowych powiatu do ujścia i wody rzeki Łupawy od granic powiatu do ujścia. W powiecie Miastko postanowiono wydźwierać wody rzeki Wieprz od miejscowości Korzybie w górę przez teren powiatu, aż do samych granic powiatu miastkowskiego.

Zapada też uchwała całkowitej ochrony pstrąga w rzecze Łupawie, na odcinku od mostu koło lejowego w Strzyżynie do wioski Karwno. Należy się spodziewać, że Ministerstwo Rolnictwa już w najbliższym czasie wyda zarządzenie wykonawcze, odnośnie zakazu połowu pstrąga na Łupawie. Trzeba zaznaczyć, że pstrąg na tym właśnie odcinku rzeki był niemalosiermielony przez „klusowników wodnych”.

Wszyscy członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego, jak i funkcjonariusze MO winni przestrzegać przepisów — odnośnie łowienia ryb, w pierwszym rzędzie winni ścisłe klusowników.

Jeżeli chodzi o MO, to jak nas informuje Koło PZW funkcjonariusze MO korzystają ze szczególnych ulg w opłatach zwiszkowych. Blizszych informacji w tej sprawie udzieli sekretarz Koła ob. Domański (Ubezpieczalnia Społeczna). (ski)

## Słuszne głosy z dyskusji pow. konferencji nauczycieli w Człuchowie

W ubiegłym roku młodzież szkolna z Człuchowa pracowała przy wybijaniu kartofli, m. in. w PGR Kelpin, za co obleciano jej wynagrodzenie po 300 zł od osoby. Wykopki zakończono w październiku. W lutym r. sprawa już „o tyle dojrzała”, że ktoś z „kompetentnych czynników” wyniósł 100 zł zapłatę 300 zł dziecku za pracę byłoby „demoralizacją” młodzieży. W rezultacie zapłacono po 54 zł!

A przecież młodzież rozumie wartość pracy zespołowej i na pewno pracowałaby za darmo, po cóż więc te nerealne obietnice, bo niedotrzymanie umowy, to chyba prawdziwy przykład „demoralizacji”.

Oto jeden z głosów na konferencji nauczycielskiej i słuszny — bo akcja wykopków to kwestia najbliższych tygodni.

Konferencja nauczycielska dała dużo materiału, który na dawałby się do szerszej dyskusji. Jedno z przykładowych zagadnień poruszył na konferen-

## Zwracamy uwagę

Kontraktacja trzody chlewniej 1951 r. ma na celu planowe zapobieżenie świata pracy w mięso.

O opieszłości i lekceważeniu tego ważnego zagadnienia przez niektóre gminne spółdzielnie świadczy fakt, że w gminie Lubowo członek zarządu Krawczyk, nie przybył wcale na zebranie gminne, mimo, że miał na nim referować sprawę kontraktacji trzody chlewniej. Tym się tłumaczy najniższe, bo w 50 procentach, wykonanie planu w gminie Lubowo, jak również w gminie Krosino. Jedynymi gminami w pow. szczecińskim, które przekroczyły plan kontraktacji, są Czarnik i Barwice. (mr)

## Jeszcze jedno wiejskie ognisko kulturalne

W Bielesku Pomorskim, pow. Człuchów, utworzone zostało ognisko muzyczne przy Szkole Podstawowej, którego inicjatorem i kierownikiem jest znany na terenie powiatu działacz kulturalny, ob. Chudzik. Ognisko muzyczne w Bielesku jest tworem eksperymentalnym, jednak w oparciu o szerokie zainteresowanie społeczeństwa człuchowskiego, rokuje jak najlepsze nadzieje. Artystyczny Zespół Ludowy w Bielesku zdobył bowiem swego czasu laury na eliminacji Zespołów Świelicowych w Warszawie. (wt)

ci kierownik szkoły z Biskupnicy — Pipowski, stwierdzając, że w pismach młodzieży, jak i czytanych przez dzieci najmłodsze, za mało uwagi poświęca się popularyzacji Planu 6-letniego. Również pisma fachowe nauczycielskie, mogłyby więcej miejsca poświęcać wyciekom lub innemu obrazowemu przedstawieniu rozbudowy życia w ramach Planu 6-letniego. Dało by to nauczycielom możliwość lepszego i żywszego prowadzenia lekcji poglądowych.

Zebrałi nauczyciele wniesli również pod rozważę PRN sprawę ewentualnego uruchomienia specjalnego samochodu do użytku wszystkich szkół w powiecie, na wycieczki krajoznawcze dla młodzieży szkolnej.

Rzeczywiście trudno było wyobrazić sobie lepszy środek propagowania osiągnięć Polski Ludowej w Planie Sześcioletnim. (wt)

## Przez nasze okulary

# Nocleg z atrakcjami

Przyjechałem do Międzyzdrojów na wczasy, wraz z moim przyjacielem, Felusiem. Zakwaterowani zostaliśmy w domu wypoczynkowym FWP. Otrzymałem tam miły pokój i dwa łóżka, pachnące wprost czystością. — Cudownie jest tutaj — powiedział Feluś. Ja byłem również zachwycony. Lecz ludzka natura jest już taka, że gdy kto ma dobre, chciałby jeszcze lepiej. Wybrałem się więc do pobliskiego Świnoujścia na wycieczkę. Po przyjeździe na miejsce udałem się do kawiarni „Ewropa”, gdzie przy dźwiękach muzyki, tańczyliśmy do godziny 1 w nocy. Zabawa jednak zabawa, a zmęczenie robiło swoje, postanowiliśmy więc udać się na poszukiwanie hotelu. Idziemy sennymi ulicami Świnoujścia, rozglądając się tęsknie za tym, tak w tej chwili miłym napisem, „Hotel”.

„cicho spali”, gdyż właściciel hotelu nie lubi, gdy goście chrapią i takie chrapanie w czasie snu, mogłoby się stać skoczkiem. Przyrzekliśmy sobie i po chwili głęboko i mocno zasnąć.

Wtem obudziły mnie kroki. Przetarłem oczy, ujrzałem otętego właściciela hotelu i, o zgrozo, usłyszałem donośne chrapanie mego najdroższego przyjaciela, Felusia. Wzrok zbliżającego się właściciela nie wzbudził nic dobrego. Podszedł do mnie i szarpnął za ramię... Skostniałem ze strachu i... poczułem silny ból w okolicach dolnej krzyżowej. Cios wymierzony był z diabelską precyzją ze strony właściciela, stojącego przede mną i krzyczącego: „Natychniast wynoście się z mego hotelu, bo jak przyjdzie do mnie w garści, uchodźcie z pięć minut i zastanę was, policzymy się jeszcze lepiej”.

Za bardzo boląc mnie zadany cios, aby narazić się na dalsze. Żeby tak jeszcze Felusia... Trzymając przeto ubranie w garści, uchodźliśmy z niegodziwego hotelu, lejąc gorzkie łzy nad podłością twarów hotelowych.

(CH), korespondent

## Punkty sprzedaży książek szkolnych w powiecie słupskim

Aby usprawnić pobieranie książek z poszczególnych punktów sprzedaży podajemy wykaz punktów rozprowadzających książki w pow. słupskim.

Do punktu sprzedaży Domu Książki w Uście należą szkoły w miejscowościach: Dunowo, Wońnica, Penlino, Stąskowo, Zalaski, Mońdzanowo, Wykowo, Charnowo, Obłazda, Dębina, Gąbino, Machowina, Ustka, Grabno.

Do punktu sprzedaży w Gminie Spółdzielnia Sam. Chłopska w GŁÓWCZYCACACH należą: Gardna Wielka, Zeltkowo, Smoldzina, Bukowo, Rowy, Smoldzina, Łas. Kluki, Zaruchowo, Ściecie, Głowczyce, Iszbica, Meclno, Poblacie, Gorzino, Szczynkowiec, Wolinia, Ruzszce, Podole Wielkie, Przebedowo.

Do Gminy Spółdzielnia Sam. Chłopska w DAMNICY należą: Damnica, Damno, Dąbrówka, Zagórze, Saborze, Socho-

wo, Lebień, Potogowo, Wieliszewo, Runowo, Skórowo, Pogorzelle, Darzyno, Stare, Czerwieniec, Niechowo..

Do księgarni Domu Książki nr 241/XI przy Placu Zwycięstwa w SŁUPSKU należą: Łupawa, Dąbrówno, Grabkowo, Wenzowo, Korwno, Mikorowo, Koz, Nożyno, Rokity, Rokitny, Kleszczyniec, Czarna Dąbrówka, Dębica, Kaszubska, Lubuń, Dobiszewo, Łabiszewo, Wewława, Podwilczyn, Mielno, Zelki, Kosszyna, Lulemno, Kończewo, Łosno, Włdrino, Kobylina, Głębino, Ryczewo, Grazno, Rogawica, Krepka, Słemianiec, Lubzewo, Wiklina, Wrzeście, Bruskowo Wielkie, Blerkowo, Włnkowo, Gąteżno, Gac, Sycewice, Swolowo, Motarzyno, Gąleźnia Wielka, Gąteżów, Unichowo, Bukowo, Karwno, Kizynia.

Do księgarni Domu Książki nr 242/XI przy Alei Wojska

Polskiego (dawny „Czytelnik”) w SŁUPSKU należą szkoły nr 1, 2, 3 i 4 w Słupsku.

Do księgarni Domu Książki nr 243/XI przy Alei Wojska Polskiego (dawna Książka i Wiedza”) w SŁUPSKU należą szkoły nr 5, TPD — wyłącznie do klas siódmych oraz szkoła ćwiczeń.

Natomiast wszystkie szkoły typu licealnego jak Liceum Przemysłu Gastronomicznego, Średnia Szkoła Zawodowa, Liceum Pedagogiczne, Ogólnokształcące, Administracyjno-Handlowe, Administracyjne, Przemysłu Odzieżowego, Handlowa Szkoła Ogrodnicza, oraz szkoły TPD wyłącznie klasy licealne będą zaopatrywały się w podręczniki szkolne w Domu Książki nr 241 przy Placu Zwycięstwa w Słupsku.

Po książki należy się zgłaszać z odpowiednim rozdzielnikiem wydany i podstępnowanym przez Miejski i Pow. Wydział Oświaty w Słupsku. (Law.)

Sprawy Koszalina

W Koszalinie nie można naprawić obuwia

Jedno z przysłów twierdzi, że szewc bez butów chodzi. W Koszalinie niestety nie tylko szewcy...

Co mają robić ci, którzy nie mogą czekać? Co na to „Dobry But”? (w)

Zwycięska załoga kutra z Ustki

30 sierpnia upłynął termin akcji współzawodnictwa w 3-dniowych połowach doświadczalnych na czół Kongresu Pokoju...

Jest to najwyższy odsetek wykonania normy, przypadający cel na łódź, biorąc u dźiał we współzawodnictwie dla upamiętnienia Kongresu Pokoju...

Komisja przyznała dyplom oświeceniowemu załodze kutra „Ust. 25”...

Należy dodać że załoga podjęła z entuzjazmem apel współzawodnictwa i wyruszyła z miejsca jako jedna z pierwszych załóg na połowy.

Radio

Poniedziałek, 4.IX.1950 r. (Ważniejsze audycje) Wiadomości godz.: 5.05, 6, 6.45, 8, 12.04, 16, 20, 23.

ROZGŁOSZANIA SZCZECIŃSKA

8.05 Program dnia i komunikaty. 16.30 Wiad. szereg. 16.30 Muz. 16.30 Komentarz tygodnia. 22.00 Wesele. Rad. 22.30 Muz. 22.35 Wiad. dzien. szereg. 22.30 Muz. tan. 22.30 Inform. dla rybaków.

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN Kino „POLONIA” - „Milczenie jest złotem”... KINOTEATR „POLONIA” - „Pień Abaj”...

W trosce o byt robotników

Wielkie sumy preliminowane na odbudowę mieszkań i zakładów usługowych

Wydział Gospodarki Komunalno - Mieszkaniowej przy prezydium WRN w Koszalinie ma poważne zadania do spełnienia w dziedzinie polepszenia warunków bytu klasy robotniczej.

Zakres pracy Wydziału obejmuje: gospodarkę mieszkaniową, zakłady i urządzenia techniczno - sanitarne, gazownie i sieć oświetleniową, transport miejski, oraz gospodarkę rolną.

W związku z opracowaniem planu finansowego i gospodarczego na rok 1951 przydział kwot na rozbudowę i konserwację wspomnianych urządzeń w województwie koszalińskim...

Ostatnio przeprowadzono kontrole wykonawstwa zatwierdzonych planów remontowo - budowlanych w całym województwie koszalińskim.

Przez umacnienie Stronnictwa, uaktywnienie kobiet i młodzieży - do wykonania wielkich zadań

Wojewódzka narada ZSL

Onegdaj odbyło się w Koszalinie plenarne posiedzenie Woj. Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego...

Działalność ZSL w woj. koszalińskim nie ograniczyła się tylko do pracy organizacyjnej, lecz objęła też ważny odcinek wlejski - spółdzielnie produkcyjne.

KADRY... KADRY...

Dyskusja wykazała szereg niedociągnięć spowodowanych głównie brakiem odpowiednich ludzi.

Ważnym zadaniem Stronnictwa po spełnieniu zadania zmobilizowania wsi do wzięcia gromadnego udziału w zbiórze na Odbudowę Warszawy...

W październiku, Miesiacu Poświęcenia Przwiązni Polsko - Radzieckiej zostanie realizowana uchwała: „Każdy ZSLowiec członkiem TPRR”

Co, gdzie, kiedy?

Wigilantów PCK 33 11 takodwki - 11 06. „Kurier Koszaliński” - 33-72 BIAŁOGARD Kino „BALTYSK” - „Aleksander Newski”...

albo o swym istnieniu albo o swych prawach i obowiązkach. Np. Komitet Lokalny w Białogardzie przerwał roboty remontowe...

Z narady architektów powiatowych W pierwszym rzędzie trzeba szkolić kadry

W związku ze stałym rozwojem woj. koszalińskiego, a szczególnie jego stolicy, Wydział Budowlany WRN - zorganizował onegdaj odprawę architektów powiatowych.

Zebrań zostali zapoznani z organizacją oddziałów planowania przestrzennego i obowiązkami architektów powiatowych. Sprawozdania ich z realizowania planów na 1950 r.

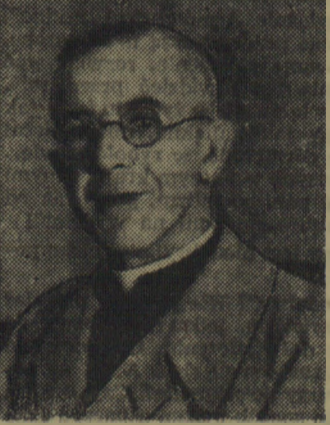
Ci, którzy reprezentują nasze województwo (II)

Dzisiaj w dalszym ciągu podajemy sylwetki delegatów, którzy w tej chwili zasiadają na sali I Polskiego Kongresu Obronców Pokoju.

WIKTORIA CZAJKOWSKA



wdowa po mężu, zamordowanym przez okupanta Svn tej zginał na posterunku jako żołnierz Odrodzonego Wojska Polskiego



ANTONI KUBIAK

z Szydłowa pow. Wałcz, nauczyciel i założyciel pierwszej spółdzielni produkcyjnej w powiecie waleckim

MIRCIŚLAW KOCZYŁO

przodownik pracy Budowlanego Przedsiębiorstwa Państwowego w Kołobrzegu, był sześć lat w niewoli niemieckiej.

MARIA MOŚCICKA

jest również wdowa, której męża zamordował hitlerowcy w Mauthausen. Obecnie bierze czynny udział w pracach KOP

KOSZALIN Wrzesień 4 PONIEDZ. DZIŚ: Rozalii i Rózy

Notatki Koszalina

\* Zarząd klubu sportowego „Związkowiec” zawiadomil o treningach sekcji piłkarskiej...

\* Onegdaj powróciła do Koszalina Ochotnicza Brygada ZMP w sile 48 ludzi...

W najbliższym czasie rozpocznie swą działalność w województwie koszalińskim osobna ekspozytura Towarzystwa Wiedzy Powszechnej...

Echa dożynek

W spółdzielni produkcyjnej Mosino, pow. Szczecinek, odbyły się uroczyste dożynki...

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie...

Redakcja w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 - 16, nr. telef. 230

